

Dziś — początek obrad

Międzynarodowa sesja naukowa na AM w Krakowie



(In. wł.) Dziś w Krakowie (o czym pisaliśmy wcześniej) rozpoczyna obrady 4-dniowa, międzynarodowa sesja naukowa poświęcona ewolucji nauczania i współczesnym problemom dydaktycznym szkół medycznych, stanowiąca jeden z centralnych punktów programu obchodów 600-lecia UJ.

Sesja ta, w której obok lekarzy polskich biorą również udział naukowcy z Bułgarii, Izraela, Francji, NRF, Rumunii, Szwecji, Węgier, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, odbywa się pod protektorem min. Szlachetkiego oraz min. Golańskiego.

Pierwszy dzień sesji poświęcony jest historii nauczania medycyny. Następnie zarezerwowane zostały w całości dla tematyki współczesnej. Wśród rozlicznych problemów, którymi zajmie się sesja znajdują się zagadnienia związane z planowaną w naszym kraju reformą studiów medycznych, doboru kandydatów na ten kierunek studiów, doskonaleniem młodych lekarzy itp.

Jednym z problemów — powiedział przewodniczący Komitetu Organizacyjnego prof. dr Leon TCHOWICZ — wywołującym zrozumiałe zainteresowanie jest np. kwestia przygotowania do zawodu tzw. lekarza o-

Delegacja rolnicza Kenii przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP) Po niedzielnym przyjeździe do Polski delegacji specjalistów rolnych z Kenii z wizytami w Ministerstwie Rolnictwa James Osogo na czele. Członkowie delegacji zapoznają się z kierunkami i przebiegiem prowadzonych u nas prac naukowo-badawczych oraz z organizacją wielkotowarowych gospodarstw rolnych i ośrodków maszynowych.

Od loteryjek do... maszyn parowej Lepsze zaopatrzenie szkół w pomoce naukowe

(AR) Programy szkolne kładą duży nacisk na politechnizację i naukę przedmiotów ścisłych. Niezbędne jest do tego wyposażenie szkół w pomoce naukowe.

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół „Cezas” posiada w chwili obecnej towary wartości około 15 milionów złotych. Asortyment pomocy do wszystkich przedmiotów obejmuje około 3 tysiące pozycji, w tym 200 nowości. Wśród nich znajdują się nowa tokarka „Zuch”, oscylograf katodowy, 50 różnych preparatów mikroskopowych, zestawy aluminium i tworzywa sztucznych, modele poszczególnych części samochodu, ruchomy model maszyny parowej, 34 nowe tablice graficznych itp.

Także wiele nowości wykonano z myślą o najmłodszych — „Cezas” posiada 18 loteryjek obrazkowych i historyjek dla dzieci niższych klas szkolnych oraz nowe rodzaje huśtawek, zjeżdżalni i innych urządzeń do ogródków jordanowskich. Lepiej niż w latach ubiegłych przedstawia się zaopatrzenie w meble szkolne.

Pomoce naukowe wykonuje obecnie aż 100 dostawców „Cezasu”. Są wśród nich fabryki pomocy naukowych, szkoły zawodowe a także spółdzielnie jak np. „Urania” i „Wspólna sprawa”.

Najwyższy czas, aby szkoły składały zamówienia, nie czekając na ostatnią chwilę, gdy wybór pomocy nie będzie już — być może — tak pełny, jak obecnie.

gólnego. Sprawa ta, w dobie daleko idącej specjalizacji i dezintegracji nauk medycznych ma szczególne znaczenie. Chodzi bowiem o przetrwanie „pomostu” między wąską specjalnością a chorem, który bardzo często odsyłany jest od jednego specjalisty do drugiego nie mając możliwości zdobycia zaufania „swego lekarza”.

Równie ważnym zagadnieniem, które znajduje się w programie sesji jest problem profilaktyki. Pierwsze kroki w tej dziedzinie należy traktować tylko jako początek realizacji znacznie szerszego zagadnienia. (js)

na krócej

(b) Z inicjatywy Kola Przyjaciół Polski w Chile odbyła się z udziałem około 200 osób w sali honorowej uniwersytetu w Sant-Jago de Chile uroczystość poświęcona 20 rocznicy PRL.

Korespondenci agencji zachodnich potwierdzają pogłoski, według których W. Brytania dokona wkrótce ewakuacji swych baz w Libii oraz wycofa przebywające tam oddziały w sile ok. 1500 żołnierzy.

W niedzielnie rano prezydent Republiki Mali Modibo Keita, przybył do Algieru z 6-dniową oficjalną wizytą. Prezydentowi towarzyszy 25-osobowa delegacja.

W międzynarodowym ośrodku wypoczynkowym renowacyjnego ruchu związkowego w Marjańskich Łaźniach odbył się 16 bm. wieczerz przyjaźni narodów.

W niedzielę przybył do Moskwy z dwutygodniową wizytą minister rolnictwa Szwecji Holmqvist. Na lotnisku Szeremietiewo witali go ministrowie rolnictwa Iwan Wołowicz oraz ambasador Szwecji w Związku Radzieckim.

Byli ambasador amerykański w południowym Wietnamie, Cabot Lodge przybył w niedzielę do Paryża, by poinformować o zakończeniu negocjacji. Uchwalono rezolucję adresowaną do premiera Home i ambasadora tureckiego w Londynie.

Na oczach przeżartych wozów, podczas corolny w Madrycie ponosił śmierć Manuel Dayton Pena, jeden z bandedieros, których zadaniem jest rozstrzelanie byka przed walką. Rozrażony byk przygniół go do ziemi, przebijając nogami.

Na zaproszenie rządu oraz UNESCO do Egiptu udala się ekipa węgierskich naukowców, która weźmie udział w międzynarodowej akcji ratowania zabytków na pustyni nubijskiej znaną zatopą ją wody Nilu.

Z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremiiera Franciszka Waniuki, obradowała wczoraj w Katowicach konferencja w sprawie wprowadzenia nowych mierników produkcji hutniczej.

Między 13 i 20 września wystąpi w Polsce świętą orkiestra symfoniczna Węgierskiej Filharmonii Narodowej, chóru budapeszteńskiego oraz soliści. Węgierscy muzycy odwiedzą Wrocław, Gdańsk, Bydgoszcz oraz Warszawę.

Po festiwalu piosenki w Sopocie miejsce piosenkarzy zajął w Opece Lesień Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsza”. Pierwszy występ „Mazowsza” demonstrującego szereg nowych numerów urzędu publicznego, która wypełniła amfiteatr po brzegi.

Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego przygotowało cenioną pozycję: aktualny katalog wszystkich podręczników i skryptów przeznaczonych dla studentów szkół wyższych.

POGODA

Zachmurzenie niewielkie, miejscami przejściowo umiarkowane. Temperatura maksymalna od 22 do 30 st. na północnym wschodzie, do 30 st. na południu. Wiatry słabe lub umiarkowane, przeważnie z kierunków wschodnich i południowych.

Jak już informowaliśmy w niedzielę 16 bm. w Studziankach odbył się dalszy ciąg uroczystości związanych z 20-leciem stoczony tu bitwy I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte. W godzinach rannych odbyły się uroczystości przy szosie im. gen. Mierzyca: wiec przy Mauzoleum, odsłonięcie pomnika, wręczenie odznak studziankowskich oraz defilada młodzieży i wojska. Na zdjęciu: b. dowódca IV Korpusu Gwardii Armii Radzieckiej generał Wasyl Głazunow otrzymuje pamiątkową chustę harcerską.

CAF — fot. Miedza



Pomoc paszowa państwa...

Zadanie główne: wykorzystać własne zasoby

(Inf. wł.) Kierownictwo partii i rządu podjęło ostatnio decyzję o zwiększeniu pomocy paszowej dla rolnictwa, w tym także dla województw Polski południowej. Zgodnie z zaleceniem KERM od 1 września br. podwyższony zostanie średnia krajowa norma sprzedaży pasz w kontraktacji trzody mięsno-słoninowej, trzody bekonowej, pomocy ta dotyczy także dostawców mleka, natomiast w kontraktacji jarek i drobiu norma zostanie utrzymana na dotychczasowym poziomie. Nowe zarządzenia wprowadzają także szereg dalszych ułatwień i dodatkowych przywilejów.

W dniu wczorajszym w Wydz. Rolnym KW odbyła się narada mająca na celu omówienie wspomnianej uchwały KERM.

Jak wynika z szacunków planów, zbiory 4 zbóż w województwie wynoszą 16,9 q z ha, są więc przeciętnie o ok. 0,3 proc. mniejsze w porównaniu z ub. rokiem. Wskutek suszy dużo mniejsze są plony

Uwaga! Nietrzeźwy kierowca

WARSZAWA (PAP)

Kolejny komunikat Inspektoratu Ruchu Drogowego KG MO wskazuje, że w dalszym ciągu na drogach kraju mnożą się wypadki prowadzenia pojazdów przez osoby znajdujące się w stanie nietrzeźwym.

W ubiegłą sobotę i niedzielę patrol drogowy MO zatrzymał na drogach wieśleset osób, przeciwko którym wdrożono postępowanie karne za spowodowanie niebezpieczeństwa w ruchu drogowym przez prowadzenie pojazdów po spożyciu alkoholu.

M. in. tylko na terenie 4 województw: szczecińskiego, wrocławskiego, gdańskiego i rzeszowskiego zatrzymano pod tym zarzutem 384 osoby, wśród nich największą liczbę stanowili motocykliści — 203, a następnie — rowerzyści — 120, kierowcy samochodów 27, woźnicy — 13 oraz 21 innych osób.

Prawda i New York Times o sytuacji w Południowym Wietnamie

W odległości 30 km od Sajgonu toczą się walki Reżim Khanhha pozbawiony poparcia wśród ludności

MOSKWA (PAP).

W korespondencji z Hanoi poniedziałkowa „Prawda” pisze, że partyzanci południowo-wietnamscy działają już niedaleko stolicy reżimu Khanhha, Sajgonu. Najbliższy obszar walk znajduje się o 30 km od tego miasta. Czternaście wyborowych batalionów rzuconych tam do kontrataku przeciwko partyzantom nie może dotychczas pochwalić się żadnym sukcesem. W Sajgonie w ciągu kilku dni wykopano przeszło 500 okopów i schronów. W całym Południowym Wietnamie wprowadzono stan wyjątkowy.

W ostatnich dniach — dodaje „Prawda” — ogłoszono, iż USA postanowiły zwiększyć pomoc wojskową dla Wietna-

mu Południowego oraz liczebność swych sił zbrojnych w tym kraju. Na 17 równoleżnik ściągnięto silne oddziały wojskowe.

* NOWY JORK (PAP)

Poniedziałkowy „New York Times” pisze w artykule redakcyjnym, że sytuacja w Południowym Wietnamie staje się coraz bardziej niekorzystna dla USA — i wypowiada się za rozpoczęciem rokowań.

„Sytuacja w Południowym Wietnamie — pisze dziennik — pogarsza się. „Amerykanie znajdują się w paradoskalnej sytuacji: utrzymują Południowy Wietnam przy życiu, dostarczają mu sprzętu wojskowego, szkolą jego siły zbrojne — i wszystko to czynią jako „doradcy”. Fikcji tej — stwierdza dziennik — nie można jawnie zmienić, ponieważ wówczas „USA ukazałyby się światu jako białe mocarstwo kolonialne, interwenujące po to, by rządzić narodem azjatyckim”.

Dziennik podkreśla, iż rząd Khanhha jest „stosunkowo słaby i pozbawiony wystarczającego poparcia wśród ludności”, a jego przeciwnik — partyzanci — „staje się coraz silniejszy”.

Komunikat Narodowej Rady Wyzwolenia Konga

Gizenga pozostaje kontynuatorem dzieła Lumumby

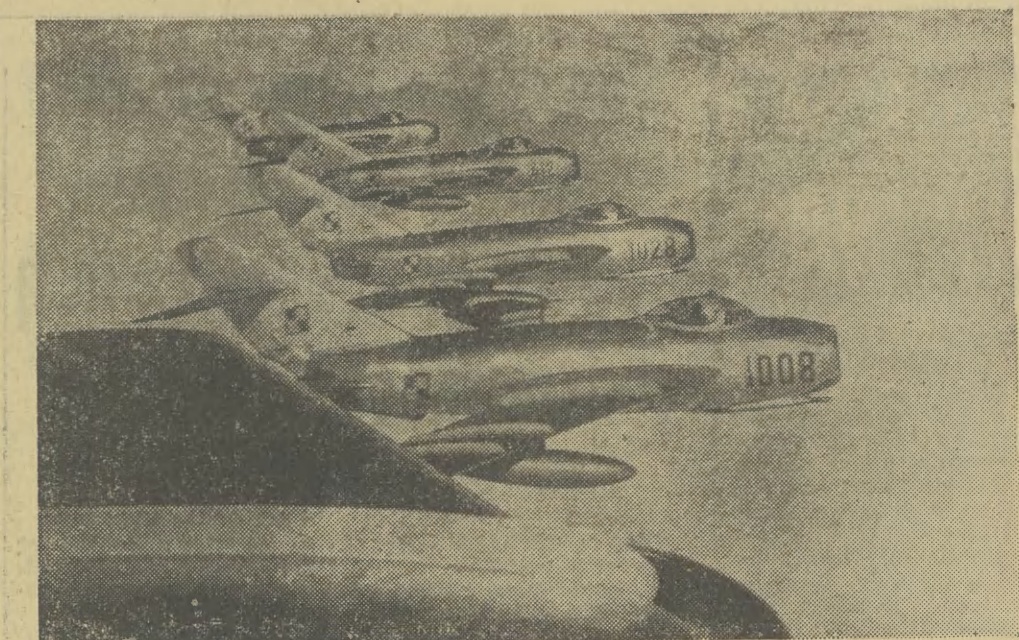
USA wysyłają bombowce do Konga

MOSKWA (PAP) Pomoc wojskowa, udzielana obecnie przez Stany Zjednoczone reżimowi Czembo jest „aktem agresji przeciwko narodowi kongijskiemu” — twierdzą komunikat ogłoszony w Brazzaville przez Narodową Radę Wyzwolenia Konga.

Komunikat podkreśla, że jeśli siły reakcji będą nadal pod pozorem tzw. pomocy technicznej przetrwać do Konga najemników belgijskich, amerykańskich i innych, to Narodowa Rada Wyzwolenia Konga zwróci się o pomoc do ochotników z innych państw.

Komunikat głosi, że A. Gizenga pozostaje przywódcą i kontynuatorem dzieła Lumumby.

Rada zaprasza przedstawicieli krajów neutralnych do odwiedzenia wyzwolonych przez siły powstańcze terenów



Przed dorocznym „Świętem Lotnictwa”.

Fot.: CAF-WAF

Lotnicy przygotowują się do swego święta

Wystawa sprzętu lotniczego zostanie otwarta w Krakowie

WARSZAWA (PAP). Za kilka dni obchodzący będziemy święto lotnictwa, które w tym roku wiąże się z 20-rocznicą powstania ludowego lotnictwa polskiego.

Podsumowaniu lotniczego dorobku 20-lecia poświęcona będzie 2-dniowa konferencja wojskowa — historyczna, która rozpocznie się 20 bm. w siedzibie Inspektoratu Lotnictwa. WP w Warszawie.

22 bm. w przededniu święta lotnictwa, w gmachu Filharmonii Narodowej odbędzie się uroczysty wieczór, który zgromadzi przedstawicieli wszystkich rodzajów lotnictwa i współpracujących z nim instytucji cywilnych.

Ukaże się także szereg pozycji wydawniczych popularyzujących lotnictwo. M. in. „Wspomnienia pilotów”, „Zarys historii Szkoły Oficerskiej im. Janka Krasińskiego w Dęblinie”, „Z zagadnień rozwoju lotnictwa” i in.

Dla entuzjastów lotnictwa przygotowano również obładowaną wystawę fotograficzną i ogólnopolską wystawę plastyków i fotografików — amatorów. 23 bm. w Krakowie otwarta zostanie wystawa sprzętu lotniczego, będącego w użyciu w okresie ubiegłych 20 lat.

W poniedziałek odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, w czasie której przedstawiciele różnych rodzajów lotnictwa poinformowali o osiągnięciach minionego 20-lecia i przygotowaniach do obchodów święta.

M. in. przedstawiciel Aeroklubu PRL podał, iż w Polsce mamy obecnie 2.500 pilotów posiadających srebrną odznakę szybowcową oraz ok. 500 posiadaczy złotej odznaki szybowcowej. Polacy stanowią jedną trzecią zdobywców najwyższej na świecie —

diamantowej odznaki szybowcowej.

Nasi szybownicy są również posiadaczami 56 rekordów międzynarodowych. Duże sukcesy odnoszą modelarze i skoczki spadochronowi.

Utworzona w 1955 r. specjalna służba lotnicza zajmująca się szybkim transportem sanitarnym obejmuje swym zasięgiem obszar całego kraju. W ciągu ostatnich 8 lat samoloty sanitarne przeleciały 15 mln. km odbywając 45 tys. lotów. Szczególną rolę odegrało lotnictwo sanitarne w ub. r. w czasie epidemii ospy we Wrocławiu.

Zakopane przed Tatrzańską Jesienią

Obchody „Jesieni Tatrzańskiej” w Zakopanem rozpoczną się w tym roku 6. IX, i trwać będą do 13. IX. Tak więc, wraz z pojawieniem się pierwszych żółtych liści w lesie reglaowym, będzie można wziąć udział w „wesołych górskich”, wesołych górskich, połączonej z pokazem ratownictwa górskiego, czy też w „posiadach”, czyli spotkaniach w piśniarce i gawędziarstwie ludowym.

Program przewiduje także występy kilku zespołów regionalnych, pokazy ożewczarki podhalanek, seanse filmowe o Podhalu i zielony kulg z pieczeniem ziemniaków.

Obchodzona corocznie w Zakopanem, „Jesień Tatrzańska” będzie, починаjąc od roku bieżącego, stającą pozycją „Tygodnia Polskiego Folkloru”. (kup)

Tragiczna śmierć dwojga taterników

KATOWICE (PAP)

Jak informuje poniedziałkowa „Trybuna Robotnicza” w Tatrach Słowackich zginęło dwoje słaskich taterników: najwybitniejsza polska taterniczka, jedna kobieta, która zdobyła filar Kazalnicy mgr Krystyna Lipczyńska oraz Henryk Horak.

Obje wyruszyli 9 sierpnia ze schroniska na Polanie pod Wysocką w Tatrach Słowackich. Celem ich wyprawy było pokonanie północnej ściany Góry Gankowej, wysokości około 400 m. W czasie kilkunastogodzinnej wędrówki nastąpiła gwałtowna zmiana pogody. W poniedziałek 10 sierpnia zostało zaalarmowane czeskosłowackie pogotowie górskie. Po 24 godzinach ratownicy dotarli do zaginionych. Ciała ich znalezione bardzo wysoko w pionowej ścianie. Przypuszczalnie śmierć nastąpiła wskutek zamrznienia w potokach lodowatej wody, spływającej po stokach ganku.

Fot. Wiesław Bugaj

Czterech (z pięciu zapowiadanych) studentów IV roku krakowskiej WSR wyruszyło wczoraj na trasę I Naukowego Obozu Traktorowego. Zegnal ich przed gmachem WSR w Alei Mickiewicza przedstawiciele Wydziału Rolnego WSR, Wojewódzkiego Zjednoczenia Mechanizacji Rolnictwa i naszej redakcji.

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj

Fot. Wiesław Bugaj



Poniedziałek, 17. 8. godz. 9 rano.

Nie było fanfar i długich mów pożegnalnych. Wystartowali i nasz mechaniczny rumak ciągnący „Wóz Drzymały” jest już na szosie. Staszek, który dzisiaj jest kierowcą (Antek II pełni, według karty drogowej rolę „pomocnika kierowcy”), zrobił honorową rundę Alejami Mickiewicza, nawet całkiem zgrabnie — wystartowali. Miasto przejechałszy bez zdarzeń, pilotujących helikopterów nad nami nie było. Dopiero za Kocmyrzowem przeżyliśmy pierwszy wstrząs: wyprzedziły nas dwie chłopięce fur-

manki. Jedna naładowana jabłkami, druga — snopkami ze zbożem. Staszek jedzie raptem 10 kilometrów na godzinę.

Zastukałmy z naszej przyczepy do niego.

— Hej, panie kierowca, na obiad nie zdążymy...

Słońce grzeje, piękna pogoda, na polach już po żniwach. W Proszowicach, mijając rynek, wzbudziłaś małą sensację. Słyszeliśmy jak się zastanawiano: — Co to jedzie? Cynamy czy film będą wyświetlać? Tak, i spóźniliśmy się jednak na obiad.

Godzina 17.

Odczytywamy w kawałku ogrodu, w POM w Opatkowicach. Przyjechalśmy planowo, na godz. 15. Kierownika nie było — na narzędzie, zastępca też — na narzędzie. Przytulił nas mechanizator. Rozbiliśmy jeden namiot, przypiechali redaktor z „Gazety”, zaparzyliśmy sobie na kocherach po małej kawie. Komfort! W przyczepie gra mały „Pionier” Franka (mówi, że jeszcze z 1951 roku, ale „japie wszystkie stacje”). Rozbiliśmy namiot, sprawdzamy co nam brakuje. Brakuje: małych lyżeczek, zapomnieliśmy gitary.

W stołówce POM, za „specjalną protekcją” otrzymaliśmy obiad, po 10-tce od osoby: zupa ogórkowa i sznycel, sałatka z pomidorów. Trzęcha „pieprzne”, ale niezłe. Odpoczywamy. Jutro pierwszy dzień pracy: jedziemy do kółka rolniczego w Kowali za Proszowicami. Robimy poranny przegląd ciągników, chcemy zapoznać się z warsztatami, przejrzeć narzędzia. Po południu: film instruktażowy, pre-

(DOKONCZENIE NA STR. 2)



WYBRALISMY DLA WAS

KLUB ZAWALOWCÓW W RIO

W Rio de Janeiro powstaje klub, którego członkiem może zostać tylko ten, kto przedstawi elektrokardiogram, stwierdzający co najmniej jeden zawal serca oraz wyrazi gotowość płacenia wysokiej składki członkowskiej, przeznaczonej na utrzymanie luksusowego baru i restauracji z przyległymi salami i ogrodami wypoczynkowymi i statym pogotowiem lekarskim i pielęgniarskim.

WPLAW PRZESZŁOŚĆ LA MANCHE

34-letni Kanadyjczyk, Robert Cosette, który jako czteromiesięczne dziecko chorował na chorobę Heinego-Medina, postanowił mimo spierzalnicę prawej nogi przepłynąć w pław kanał La Manche. Cosette wystartował w poniedziałek w nocy z przylądka Grls-Nez.

ŚWIATYŃNIA IZRAELSKA Z X WIEKU P.N.E.

Ekspedycja archeologiczna prowadząca badania w pobliżu Beersheba w rejonie Arad, odkryła ruiny świątyni zbudowanej przez królów izraelskich w X wieku przed naszą erą. Jest ona bardzo podobna do świątyni na Górze Moriah w Jerozolimie, którą zaczął budować król Dawid, a dokończył budowę król Salomon.

Trzy ołtarze, naczynia sakralne i inne znalezione tam przedmioty są wiernym odpowiednikiem tych, o których mówi Biblia w opisie świątyni Salomona. Napisy hebrajskie i inne oznaki pozwalają przypuszczać, że świątynia ta stała się Hebrajskim i polską dynastią.

"DEWIZOWY" ANTYKWARIAT

W Budapeszcie otwarto specjalny antykwariat, gdzie turyści zachodni za waluty ebe mogą nabyć stare srebra, porcelanę, dywany, stylowe meble itp. Sklep przyjmuje dolary oraz środki pieniężne 10 państw zachodnioeuropejskich. Formalności uproszczono do minimum. Rachunek wystawiony przez antykwariata jest zarazem zwoleniem celnym na wywóz zakupionych przedmiotów.

DWA ZBIORY... SLIMAKÓW W CIĄGU ROKU

Dość obfitym opadom deszczu na wiosnę i w lecie na Węgrzech bardzo "obrodziły" ślimaki winniczek i żaby. Te przysmak masowo wysłały się do krajów Europy zachodniej, a zwłaszcza do NRF, Francji i Szwajcarii. Tak np. w roku bieżącym samych tylko ślimaków wyeksportowano 10 mln sztuk czyli 20 wagonów, co stanowi ilość 3 razy większą niż w roku ubiegłym. Jesienią spodziewany jest jeszcze jeden "zbiór".

Podczas gdy ślimaki nie przypadły do gustu węgierskim smakoszom, to zielona żabka nie tylko stanowi przedmiot dewizowego eksportu, ale konsumuje się jej również w kraju. W jadłospisie wielu budapeszteńskich restauracji żabie udka są stałą pozycją.

W ROCZNICĘ HANIEBNEGO WYROKU

Komu służy delegalizacja KPD?

(Od stałego korespondenta AR w NRF)

Ośm lat temu Sąd Konstytucyjny NRF — zgodnie z żądaniem rządu bońskiego — wydał wyrok, zakazujący działalności Komunistycznej Partii Niemiec, ale problem ten po dziś dzień utrzymuje się na powierzchni życia politycznego Niemiec zachodnich. Delegalizacja KPD była bowiem nie tylko wyrokiem klasowym. Była wyrokiem, stawiającym poważną przeszkodę na drodze do zjednoczenia Niemiec, a przede wszystkim przeszkodą w utrzymaniu kontaktów między organizacjami z NRF i NRD.

Z okazji rocznicy tego wyroku wiele niedzielnych dzienników publikuje fragmenty słynnego apelu, wydanego przez KC KPD i KC SED i domagającego się zniesienia zakazu działalności KPD. Krok taki wódbby — stwierdza apel — do poprawy politycznego klimatu i odprężenia w problemie niemieckim.

Oplerając się na podobnych przesłankach również niektórzy politycy bońscy opowiadają się za cofnięciem delegalizacji KPD. Premier rządu krajowego północnej Nadrenii

Westfali, wybitny działacz CDU, Franz Meyers, który wiosną tego roku wywołał poruszenie jawnym wypowiedzeniem się przeciwko delegalizacji, ponowił później swe deklaracje w wydawie dla dziennika „Neue Ruhr Zeitung”. „Jedno trzeba zrozumieć — oświadczył wówczas — że wyrok na KPD nie zapadł na wieczność. Gdyby tak było, oznaczałoby to, iż nie dojdzie nigdy do zjednoczenia”.

Nawet sam minister sprawiedliwości, Bucher, powtórzył w tych dniach swe zastrzeżenia co do postawienia KPD przed sądem, uważając iż problem jest natury politycznej a nie sądowej. Tym bardziej, iż w wyniku wyroku KPD bynajmniej nie przestała istnieć. Niemiecki Instytut Przemysłowy w Kolonii na przykład uskarżał się niedawno na „wzmocnioną kreblą robotę nielegalnej komunistycznej partii”.

Wedle danych, opublikowanych przez ten instytut, w NRF istnieje „co najmniej 350 komunistycznych gazet, zakładów i około 300 nielegalnych organizacji fabrycznych KPD”.

RYSZARD WOJNA

Samoloty wyposażone w rakiety główną siłą uderzeniową radzieckiego lotnictwa

Wypowiedź marszałka Wierszyna

MOSKWA (PAP)

Główny marszałek lotnictwa, K. Wierszynin, oświadczył, że obecne pokolenie doczeka się samolotu, który będzie mógł bezpiecznie i wielokrotnie latać zarówno w atmosferze jak i w okołosłonejskiej przestrzeni kosmicznej.

Wierszynin, wiceminister obrony ZSRR i naczelny dowódca radzieckich sił powietrznych, udzielił wywiadu agencji TASS z okazji dnia lotnictwa, obchodzonego w ZSRR 18 sierpnia.

Wierszynin powiedział, że „główną siłą uderzeniową radzieckich sił powietrznych są samoloty wyposażone w rakiety”. „Samoloty te — jeśli nieprzejrzeli rozpęta wojnę — mogą razić jego obiekty lądowe i morskie ze znacznej odległości, nie wchodząc w strefę ognia środków obrony przeciwlotniczej przeciwnika”. Potężny ładunek jądrowy super-szybkiej rakiety oraz doskonałe systemy naprowadzania na cel gwarantują skuteczność uderzenia — dodał marszałek.

Wierszynin stwierdził, że radzieckie odrzutowe myśliwce kilkakrotnie szybsze od dzwiku i mające pułap znacznie większy niż 20 kilometrów.

Sukarno:

Zdecydowanie potępiamy

amerykańską agresję

w Zatoce Tonkińskiej

DJAKARTA (PAP)

17 sierpnia naród indonezyjski obchodził 19 rocznicę proklamowania Republiki Indonezyjskiej.

Ponad milion mieszkańców stolicy wypelniko po brzegi olbrzymi plac Merdeka. W wygłoszonemu przemówieniu prezydent Sukarno wyraził gotowość narodu indonezyjskiego skończenia z ponurą spuścizną kolonialnej przeszłości oraz gotowość walki o postęp.

Mówiąc o wydarzeniach w Zatoce Tonkińskiej, Sukarno oświadczył: „Zdecydowanie potępiamy amerykańską agresję. Sympatie nasze są po stronie narodu wietnamskiego”.

Prezydent podkreślił, że rząd indonezyjski opowiada się za wykonaniem układów genewskich w sprawie Indochin, za położeniem kresu interwencji imperialistycznej w Azji, za wycofaniem obcych wojsk z tej strefy i likwidacją obcych baz wojskowych otaczających Indonezję i inne pokój milujące kraje Azji.

Śród spraw międzynarodowych — powiedział w zakończeniu Sukarno — najważniejsza jest zblizająca się druga konferencja krajów Azji i Afryki.

Mówca wezwał „wszystkie rewolucyjne siły postępowe, by nie dopuściły, aby istniejące między nimi rozbieżności w poglądach przyniosły uszczerbek wspólnym walce przeciwko imperializmowi i kolonializmowi”.



Kolejna wersja wielostronnych sił NATO

USA i NRF sprawują wspólną kontrolę nad „guzikiem nuklearnym”

Zaniepokojenie w W. Brytanii

LONDYN (PAP)

Wiadomość podana przez londyński tygodnik „Sunday Telegraph”, iż jedna z licznych omawianych obecnie propozycji dotyczących struktury projektowanych wielostronnych sił nuklearnych NATO przewiduje, iż NRF i Stany Zjednoczone miałyby wspólnie decydować o zastosowaniu broni nuklearnej, wzbudziła poważne zaniepokojenie poniedziałkowej prasy londyńskiej.

Wielostronne siły nuklearne — pisze „Daily Express” — których utworzenie proponują Stany Zjednoczone, aby znaleźć rynek zbytu dla swych pocisków rakietowych — to farsa. Według dotychczasowych planów — państwa, które weszłyby w skład tych sił (ma ich być 15) musiałyby wszystkie wyrazić zgodę przed wystąpieniem pocisku nuklearnego. Ponieważ w praktyce jest to niemożliwe — stwierdza dziennik — wysunęto propozycję, aby NRF i USA,

które mają pokryć większość kosztów utworzenia tych sił, sprawowały wspólnie kontrolę nad „guzikiem nuklearnym”.

W. Brytania — podkreśla „Daily Express” — musi sprzeciwić się tej przerażającej ewentualności. Musi postawić jasno sprawę, że uzależnienie swego dalszego udziału w sojuszu zachodnim od tego, iż Niemcy zachodnie nie zdobędą tak niebezpiecznej sily.

Stan zdrowia prezydenta Włoch

RZYM (PAP)

Prezydent Antonio Segni, który od soboty znajduje się w stanie agonalnym, został poddany w poniedziałek niezbędnej kontroli lekarskiej. Przeprowadzono badanie krwi i zrobiono elektrokardiogram.

Stan zdrowia Palmiro Togliattiego

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, w ciągu ubiegłej doby w stanie zdrowia Palmiro Togliattiego stwierdzono stopniowo narastające pozytywne objawy. Jednak ogólny stan wciąż jeszcze jest ciężki.

Temperatura — 37,6 st., puls 86, częstość oddechu 12, ciśnienie 140/80.

Na prostym odcinku doskonale utrzymanej drogi

Autobus stoczył się w 90-metrową przepaść

17 dzieci straciło życie a 58 odniosło rany

PARYŻ (PAP)

Miasto Arras okryte jest żałobą z powodu tragicznej katastrofy, która wydarzyła się w niedzielę na tzw. Małej Przełęczy Saint-Bernarda. Według ostatnich danych 17 dzieci pochodzących z tego miasta straciło życie, a 58 odniosło rany. Stan 7 rannych dzieci jest bardzo poważny.

Na ratunku powlewa przeziębiona krepka flaga o barwach francuskich. Wszystkie imprezy rozrywkowe zostały odwołane.

Władze sądowe wszczęły śledztwo, aby ustalić przyczynę katastrofy autobusu. Oczekuje się długich dochodzeń, gdyż katastrofa wydarzyła się na prostym odcinku doskonale utrzymanej drogi. Szczątki autobusu zostały odepiecztowane.

Przed konwencją partii demokratycznej WASHINGTON (PAP)

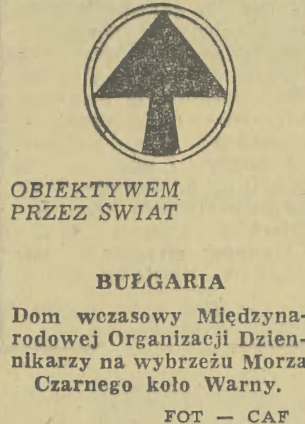
W poniedziałek w Waszyngtonie rozpoczęła pracę komisja przygotowująca projekt platformy wyborczej partii demokratycznej.

Komisja zakończy pracę w piątek.

Grecja wycofuje z NATO część swych jednostek

PARYŻ (PAP)

Rząd grecki podjął decyzję wycofania z NATO pewnej liczby jednostek wojskowych, które uważa za potrzebne w obliczu obecnej sytuacji, podobnie jak uczynił to ostatnio rząd turecki — donoszą w poniedziałek wieczór z Aten agencje zachodnie. Ponadto rząd grecki postanowił przemieszczać w kierunku wszystkich oficerów i żołnierzy greckich oddlegowanych do sztabu podwodno-wschodniego dowództwa NATO, mającego swą siedzibę w Izmirze (Turcja).



OBIEKTYWEM
PRZESZŁOŚĆ

BULGARIA

Dom czasowy Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy na wybrzeżu Morza Czarnego koło Warny.

FOT — CAF

KC KP Austrii za zwolnieniem narady międzynarodowej

WIEN (PAP)

W opublikowanym w dzienniku „Volksstimme” artykule członek Biura Politycznego KC KP Austrii Erwin Scharf stwierdza, iż plenum tej partii w uchwale z 6 maja br. wypowiedziało się za zwolnieniem narady partii komunistycznych i robotniczych oraz stwierdziło, iż obecne prace przygotowawcze do narady całkowicie odpowiadają dążeniom komunistów austriackich do jedności światowego ruchu komunistycznego.

KPZR, która wystąpiła z inicjatywą zwolnienia nowej narady — pisze m. in. E. Scharf — cieszy się zaufaniem innych partii komunistycznych. Twierdzenie przywódców chińskich, jakoby narada taka mogła być zwolniona tylko za zgodą wszystkich bez wyjątku partii jest pozbawione wszelkich podstaw.

Tylko przy pomocy wspólnej akcji wszystkich partii można osiągnąć jedność światowego ruchu komunistycznego.

KPZR, która wystąpiła z inicjatywą zwolnienia nowej narady — pisze m. in. E. Scharf — cieszy się zaufaniem innych partii komunistycznych. Twierdzenie przywódców chińskich, jakoby narada taka mogła być zwolniona tylko za zgodą wszystkich bez wyjątku partii jest pozbawione wszelkich podstaw.

Tylko przy pomocy wspólnej akcji wszystkich partii można osiągnąć jedność światowego ruchu komunistycznego.

KPZR, która wystąpiła z inicjatywą zwolnienia nowej narady — pisze m. in. E. Scharf — cieszy się zaufaniem innych partii komunistycznych. Twierdzenie przywódców chińskich, jakoby narada taka mogła być zwolniona tylko za zgodą wszystkich bez wyjątku partii jest pozbawione wszelkich podstaw.

Tylko przy pomocy wspólnej akcji wszystkich partii można osiągnąć jedność światowego ruchu komunistycznego.

KPZR, która wystąpiła z inicjatywą zwolnienia nowej narady — pisze m. in. E. Scharf — cieszy się zaufaniem innych partii komunistycznych. Twierdzenie przywódców chińskich, jakoby narada taka mogła być zwolniona tylko za zgodą wszystkich bez wyjątku partii jest pozbawione wszelkich podstaw.

Tylko przy pomocy wspólnej akcji wszystkich partii można osiągnąć jedność światowego ruchu komunistycznego.

KPZR, która wystąpiła z inicjatywą zwolnienia nowej narady — pisze m. in. E. Scharf — cieszy się zaufaniem innych partii komunistycznych. Twierdzenie przywódców chińskich, jakoby narada taka mogła być zwolniona tylko za zgodą wszystkich bez wyjątku partii jest pozbawione wszelkich podstaw.

Tylko przy pomocy wspólnej akcji wszystkich partii można osiągnąć jedność światowego ruchu komunistycznego.

KPZR, która wystąpiła z inicjatywą zwolnienia nowej narady — pisze m. in. E. Scharf — cieszy się zaufaniem innych partii komunistycznych. Twierdzenie przywódców chińskich, jakoby narada taka mogła być zwolniona tylko za zgodą wszystkich bez wyjątku partii jest pozbawione wszelkich podstaw.

SPORT + SPORT

Teniści Nadwiślanu zawiedli

Dotychczasowe sukcesy Nadwiślanu w drużynowych mistrzostwach Polski zjednały temu klubowi wielu zwolenników. Na wczorajszą spotkanię ćwierćfinałowe Nadwiślan — AZS Gliwice przybyło sporo widzów. Sprawili to szansa drużyny krakowskiej zakwalifikowania się do półfinału. Nie było jednak powodów do zadowolenia, po pierwszym dniu prowadzą akademicy 3:0.

W grze pojedynczej kobiet Rogowska (Nadwiślan) nie mogła jakoś uwierzyć w możliwość pokonania Popławskiej, Krakowianka prowadziła w pierwszym secie 5:1 by wygrać go 8:6. W drugim secie Rogowska prowadziła 3:2 i... na tym skończyły się możliwości krakowiaków. Brak odporności psychicznej, młotem double autów przy zagrywce, za szybka rezygnacja z walki złożyły się na jej porażkę 8:6, 4:6, 1:6. Okresami był to brzydki mecz przypominający zabawę dziewczynką w przerzucaniu piłki przez siatkę.

Największy zawód sprawił mistrz okręgu krakowskiego Nowak przegrywając z Osadą 6:2, 3:6, 4:6. Gliwiczanie często atakowali przy siatce zdobywając cenne punkty. W ostatnim secie Nowak prowadził 4:1. Od tego momentu na korcie panował Osada wygrywając kolejno 5 gemów.

Kubaty (Nadwiślan) mogli pokonać mistrza okręgu śląskiego Łyżwińskiego, zmęczonego międzynarodowymi mistrzostwami Polski w Katowicach. Kubaty grał jednak bardzo nierówno, puł wiele łatwych piłek, zbierał oklaski za nienakne akcje. Ofiarne grający Łyżwiński potrafił w decydujących momentach bardziej skoncentrować się i wygrał to spotkanie 10:8, 8:6.

A mogło być odwrotnie w obu grach pojedynczych mężczyzn. Potwierdzeniem takiego wniosku była gra podwójna Nowak, Kubaty — Łyżwiński, Osada. Krakowiak wygrał pierwszego seta 6:3 i w drugim prowadzą 3:0. Zapadający zmrok uniemożliwił kontynuowanie spotkań.

Dziś na kortach Nadwiślanu przy ul. Dietla nastąpił dokończenie meczu: gra podwójna mężczyzn, gry pojedyncze Nowak — Łyżwiński i Kubaty — Osada oraz gra mieszana. Początek gier godz. 16.

(PU)

Dobre wyniki lekkoatletów ZSRR

Lekkoatleci Ukraińcy oraz kilku innych republik radzieckich, mieli kolejną próbę przedolimpijską na stadionie „Dynamo” w Kijowie. Podczas zawodów padło kilka bardzo dobrych wyników.

Na pierwszym miejscu wymienić należy wynik Nikulina, który w rzucie młotem uzyskał 68,77. Skok wżwyz zakończył się zwycięstwem Brumela — 2,15, a bieg na 100 m wygrał Kosonow z Alma Aty — 10,4. Zwycięzca rzutu dyskiem został Bahtin — 53,90 m.

Bardzo ciekawy przebieg miał wyścig na 800 m, w którym startowali czołowi zawodnicy ZSRR. Zwyciężył leningradczyk Buszujew — 1:48,7 przed Kriwożezewem — 1:48,9. W skoku o tyczce pierwsze miejsce wywalczył Bliznicow — 4,70. Łusis zwyciężył w rzucie oszczepem wynikiem 80,17 m.

Wśród kobiet najlepsze wyniki uzyskała Tamara Press, która na trzecie miejsce osiągnęła 37,84 m. Skok wżwyz natomiast wygrała, powracająca do formy, Czenczek — 1,73 m.

Zwycięstwo polskich łuczników w zawodach międzynarodowych w Warszawie

Pięknym sukcesem reprezentantów Polski, zakończyły się VI międzynarodowe zawody łucznicze, które rozegrane zostały w Warszawie z udziałem reprezentantów 7 krajów. W konkurencji kobiet zwyciężyła — Maria Maczyńska, która zrewanżowała się Irenie Szydłowskiej za porażkę na mistrzostwach Polski i wygrała świetnym wynikiem 1.083 pkt. Drugą była Szydłowska — 1.047, a trzecią — także reprezentantka Polski, b. mistrzyni świata, Wiśniowska — 997 pkt. Drużynowo zwyciężyły Polki, ustanawiając nowy rekord Polski wynikiem 3.127 (poprzedni 3.088 pkt.) Drugie miejsce zajęła CSRS — 2.972 pkt, a trzecie — Węgry — 2.691 pkt.

Wśród mężczyzn po niesłychanie zaciekłej, wyrównanej i na wysokim poziomie stojącej walce zwyciężył B. Maczyński (Polska) — 1.068 pkt, przed Lindbergiem (Szwecja) — 1.037 pkt, i Freuhaufen (CSRS) — 1.035 pkt. Zespołowo zwyciężyli także Polacy — 3.105 pkt, przed CSRS — 3.046 pkt, Francją — 2.872 pkt i Węgrami — 2.697 pkt.

Oprócz rekordu Polski kobiet w strzelaniu na odległość długie i krótkie (łącznie) zanotowali takie rekordy drużynowe naszego kraju w strzelaniu na odległość długie w konkurencji kobiet — 1512 pkt i mężczyzn — 1.432 pkt. Ustanowiony został także rekord indywidualny Węgier w strzelaniu na odległość 50 m, jego autorem jest Manus — 277 pkt.

W kilku wierszach

Przebywając w Europie reprezentacja Japonii w hokeju na trawie, która niedawno rozegrała dwa mecze w Polsce i naszą reprezentację i oba przegrała, spotkała się w kolejnym pojedynku z Belgią. Mecz zakończył się zwycięstwem Japonii 2:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Takashima oraz Yusak.

Na mistrzostwach NRF w pływaniu Kuepers ustanowił rekord Europy na 200 m grzbietem, uzyskując czas 2:14,8 dotychczasowy rekord należał także do tego zawodnika i wynosił 2:15,0.

Tenisiści Australii pokonali Chile 5:0 w finałowym meczu strefy amerykańskiej o Puchar Davisa. W ostatnim dniu spotkania John Ne wcombe wygrał z Ernesto Buguina 6:3, 6:2, 6:4, a Fred Stolle pokonał Patricię Rodriguez 6:0, 6:4, 6:4.

Jak grają pucharowi przeciwnicy Górnika i Legii?

Na początku września nasze zespoły piłkarskie mistrz Polski, Górnik Zabrze oraz zdobywca pucharu Polski, Legia Warszawa rozegrają pierwsze spotkanie w rozgrywkach o Puchar Europy. Górnik Zabrze spotka się w klubowym Pucharze Europy 6 września w Pradze ze słynną Duklą, Legia natomiast grać będzie w Pucharze Zwycięzców Pucharów już 2 września w Wiedniu z tamtejszą Admirem — Energiami.

Jak grają obecnie rywale naszych zespołów w swoich krajach? Praska Dukla, po 3 kolejnych rozgrywkach o mistrzostwo CSRS, znajduje się w tabeli na drugiej pozycji. Rozegrała ona dotychczas tylko 2 mecze, wygrywając obydwie i strzelając aż 9 bramek, nie tracąc przy tym ani jednej. W drugiej kolejce piłkarze Dukli wygrali w wyjazdowym meczu z beniaminkiem, Spartakiem Trnava 2:0 (1:0), nieczym specjalnym nie imponując. Tak się złożyło, że w dotychczasowych meczach, po powrocie z USA, Dukla trafiła na słabych przeciwników. W pierwszym pojedynku drużyna Masopusia grała na własnym boisku także z beniaminkiem, Iskrą Otrokovice i wygrała w rekordowym stosunku 7:0. Obydwa te mecze nie dają więc pełnego obrazu formy Dukli.

W tabeli czechosłowackiej ekstraklasy prowadzi CZKD Praga, mając po 3 kolejnych spotkaniach 51 pkt. W Austrii rozgrywkę ligową jeszcze się nie rozpoczęły. Inauguracja sezonu nastąpiła podczas meczów pierwszej rundy

Spartakiada NiL

Spartakiada pracowników Huty im. Lenina znajduje się w fazie końcowej. Jeszcze walczy tylko piłkarze i koszykarze w ramach rozgrywek lig międzyzakładowych.

Oto wyniki piłki nożnej: Wydz. Mech. Konstr. — Zakł. Koksoschem 2:1. Bramki dla zwycięzców: Prochal i Suder dla Zakł. Koks. — samobójczy Prochal. Walcownia Gorąca — Walcownia Rur 2:0. Bramki: Koleszko, Sostek; Wydz. O. dlewni — Stalownia 2:0. Bramki: Dobaj i Koziak; Wydz. Trans. Kol. — Dyr. Techn. 3:0. Bramki: Łaskiewicz, Noga i Jagla.

W grupie I prowadził Walcownia Gorąca przed Wydz. Mech. Konstr. a w gr. II — Walcownia Zimna przed Hutn. Przeds. Remont.

Wyniki koszykówki: Walcownia Zimna — Hutn. Przeds. Remont. 28:28; Wydz. Transp. Kol. — Walcownia Gorąca 18:11; Wydz. Mech. Konstr. — Walcownia Wstępna 67:21.

Brunatny skarb Podtatrza

Tatry w słońcu na południu, za plecami Gorce i Babia Góra z białymi obłokami na zachodzie. Z lasu za Czarnym Dunajcem, brodząc przez bujne wrzosi- wiska i chybottliwe kępy mchu, wyszliśmy na obszar orawskiej Puciny Wielkiej. Sceneria, jak w „Psie Baskerville'ów”: kopy torfu, bagien- na żurawina, grzazawiska i tablice „Uwaga na zmięte wod- ne”. Niżej potok Pielikniel- toczy z torfowisk pełne za- wieszin i zagadek, borowe, mętne wody. W Nowym Tar- gu zakreślono nam na mapie duże kolo: 980 hektarów po- wierzchni. To centrum pokła- dów, nowotarski — basen tor- fowy.

I Pamięta pan lekcje geo- grafii ze szkoły powszechnej? — pyta inżynier z referatu wodnych melioracji, z którym zwiedzam torfowiska. Pod- ręczniki podają: „Podhale, kotlina między Tatrami a Be- skidami, gleby nieurodzajne, krótki okres wegetacji, silne wiatry, duże opady śniegu. Skalne Podhale”. Stare legen- dy góralskie kazały bogactw- i skarbów szukać w górach, w Tatrach (pod Wierchem Starorobociańskim, nad Cho- chodową, na Hall Smytniej) kopano za srebrem i złotem. Bogactwa tymczasem leżą w bagnach, w dolinie.

Od łak ludziskich pod Nowym Targiem, grubymi pokładami aż na Orawie, ciągną się nowotarskie obsza- ry torfowe. Pustacie te nie- gdyś omijano z daleka.

— Nieodwiednione torfowi- ska to bagna, można w nich zapasć się po pas — mówi inżynier. Ale prawidłowo eks- ploataowane mogą stać się bo- gactwem: torf w XX wieku to uniwersalny surowiec.

— Pan wie, Niemcy plano- wali zbudowanie dużego za- kładu chemicznego na Pucini- nie Wielkiej. Z torfu chcieli wytwarzać syntetyczną benzynę, tańszą technologią uzyskali potem w Dworach koło Oświęcimia — dorzucił. Makabra, myślę sobie: „o- święcimski kolos” — pod Gu- bawką. (Z torfowisk niemal widać jej zbocza). Zgiełk, przemysłowe kominy i dymy bijące na Zakopane. Ale na szczęście — los (traf? przypadek?) oszczędził piękno Podtatrza.

Inne też snujemy wizje, patrząc na orawskie pustac- ie.

II

Pokłady sięgają od czterech do siedmiu metrów grubości. W całej Nowotarszczyźnie za- soby wynoszą 2,246 hektarów. Jest właśnie sezon, szosa na Jabłonkę i do Łudźmierza ja- dą góralskie furmanki wyla- dowane brunatnym suszem. Torf na opał i częściowo do użytkowania gleb kopie 15 wło- sek, na obrzeżu Puciny Wielkiej są także terenowe Zakłady Torfowe eksportują- ce „polski torf ogrodnictwa” za ocean. Zagranicznym importe- rzy pięć 45 dolara za balot. Balot to 50 kg odpowiednio zmieszanego, oczyszczonego i sprasowanego suszu. Świetny interes...

W Gdyni widziałem ten za- ładunek. Duże paki brunatne, z napisem na workowym opa- kowaniu: „Certified-Premier- Peatmoss. Product of Poland”, opuszczone w ładownie frach- towców. Daleki transport, ja- kże świetnie opłaca się far- merom amerykańskim, holo- nderskim ogrodnikom, a nawet australijskim producentom warzyw. Na temat ten rozma- wiałem potem z jednym z naukowców krakowskiej WSR.

— Czyżby Holendrzy i Amerykanie nie mieli wła- snych torfowisk?

— Mają, ale własne woła- bardziej racjonalnie ekspla- tować. Dziesięć ton suchej masy torfu niskiego zawiera 300 kg azotu, inaczej ok. 1,5 tony nawozu azotowego. Torf dzisiaj to już nie tylko tanie paliwo, lecz w większym stopniu świetny pomocnik azotu w rolnictwie...

Za Oceanem torfowiska- rzadko się kopie. Uprawia się na nich cebule (plon do 700 q/ha), kukurydzę, czerwona jagoda, żurawinę, szparagi i

marchew. Przy takiej gospo- darce opłaca się brunatne ba- loty sprowadzać nawet zza oceanu. A u nas? Z doświad- czeń przeprowadzonych przez Instytut Melioracji i Użytków Zielonych (na nowo odkrytych torfowiskach pod Beichato- wem) wynika, że torf odpo- wiednio przekompostowany i stosowany (ok. 40 ton na hek- tar) ma taką samą wartość dla gleby jak dobry obornik. Torf odpowiednio użyty w o- grodach, w sadach, w uprawie warzyw, jest w stanie w pełni zastąpić nawozy.

Różne wizje snujemy, kro- cząc przez orawskie wrzosi- wiska.

III

Skalne Podhale: na zwalach moren, piargach, szutrach i ka- miennym bruku, osadzona jest nowotarska dolina. Masy lodow- ców, w paru okresach kolejnych zlodowaceń Tatr, pchały w do- linę potężne zwaliska kamieni. Tam, gdzie tereny torfowe osadzały się, w parę okresach kolejnych zlodowaceń Tatr, pchały w do- linę potężne zwaliska kamieni. Tam, gdzie tereny torfowe osadzały się, w parę okresach kolejnych zlodowaceń Tatr, pchały w do- linę potężne zwaliska kamieni.

W dolach z borową wodą, se- zonowi pracownicy Zakładów Torfowych wycinają kwadraty przyszłych balotów. Złoża są na leśnym podłożu, z partii głą- bszymi wylęgają się, nierozro- żnione pniki sosny. Kto wie, co tam leży głębiej — mówi jeden z ro- botników. W takich bagnach w- kładano niedawno, znalezione ko- szmaki przeszczepiały się tam tysiące lat. Miał wspaniale

planu zagospodarowania tych obszarów. Tymczasem najnow- sze badania wykazują, że torf, niezwykle ciekawe właściwo- ści torfu. Na Zjeździe Polskie- go Towarzystwa Naukowego we Wrocławiu w ub. roku, po- dano rewelacyjną wiadomość o ochronnych skutkach pew- nych frakcji pyłów z torfu przeciw napromienianiu promieniami X (badania ka- tedry botaniki WSR prof. dr. St. Tolpy i dr. W. Czyżewskie- go). Badania te przedstawia- ły przez polskich naukowców na Międzynarodowym Kon- gresie Torfowym w Leningra- dzie w sierpniu ub. roku wy- wołały wśród naukowców niezwykle zainteresowanie. Torf kryje nadal wiele zaga- dek.

Opuszczając wrzosiowiska „Puciny Wielkiej”, marzą mi- się wśród pięknego krajobra- zu jakieś lekkie pawilony bal- neologiczne. Podhale zamie- nione w dolinę żywnych gleb i otoczone sadami. Kto wie...

Jedno jest bezsporne. Eksploatowane niewielkie pokłady na opał, na pewno — byłoby dużym błędem.

LESZEK MARCINIK

Z bagna robotnicy wyciągają całe pniki poskręcanej sosny.

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

BOROWINA TA STANOWI WAR- TOSCIOWE TWORZYWO NADA- JACE SIĘ DO CELÓW PEŁOTE- RAPUTYCZNYCH.

Analogiczną opinię o czar- nodunajskich borowinach wyraża znany balneolog prof. A. Sabatowski m. in. podkre- ślając, że borowina w plasty- kowych woreczkach

„Jest jedynym sposobem poda- nia pełnowartościowego surowca leczniczego... badania wykaza- ły wysoką jej wartość o niespotyka- nych własnościach wśród borow- in stosowanych w uzdrowi- skach”.

Profesor wylicza następu- jące jej zastosowanie: „kobie- cie choroby, reumatyzm mię- śniowy, przewlekły reuma- tyzm, stawowy bezgorączko- wy, przewlekłe zapalenie ner- wów obwodowych, ischias, stany bólowe po stłuczeniach i nadwichnięciach, zmiany dna, stany zapalne narząd- ów kobiecych”. Rekomenda- cji lepszych, bodaj — nie trze- ba.

IV

Pustacie te niegdyś omijano z daleka. Straszły błędniymi ognikami nad bagnami, górski- ska fantazja zaludniała je „wertepnikami” o kosmatej posturze. Gadzowie opowiada- li: siedem, siedem i do cha- łupy nijk nie mogłem trafić, cosik mnie zwozł do po bagn- skach”. Ba, z dobrej karczmy (była taka niegdyś w Czarn- ym Dunaju) nie tylko na Podtatrza, trafić do domu trudno!

Jaka jest przyszłość nowo- tarskich torfowisk. Nie pod- jemto jeszcze definitywnych decyzji, nie ma konkretnego

Transport suszu do przetwor- ni, skąd po sprasowaniu po- jedzie za ocean.

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

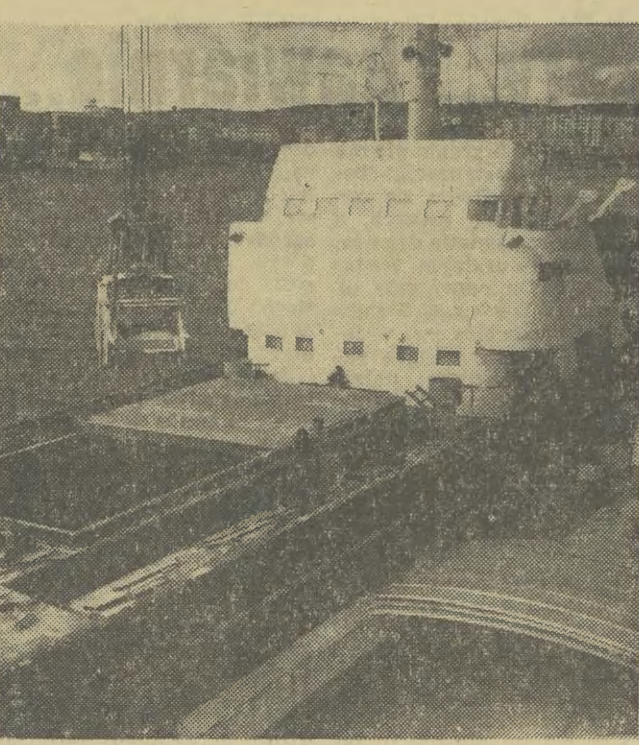
Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak

Fot. L. Marciniak



Dzięki odkryciu i eksploatacji ogromnych złóż starłkowych Pol- ska z importera stała się eksporterem tego cennego surowca. Droga morską przez port w Gdyni wyeksportowaliśmy już po- nad 100.000 ton starłki do Norwegii, Szwecji i Finlandii. Na zdjęciu statek „Gerna” zabiera z portu gdynińskiego 750 ton starłki. CAF — fot. Ukiewski

Mozaika kulturalna

Nasze filmy w dwudziestolecie

W latach 1946—1963 nasza kinematografia zrealizowała 186 peł- nometrażowych filmów fabular- nych. Największą frekwencją cieszy- ły się kolejno następujące fil- my: „Kryzys”, „Zakazane pio- senki”, „Skarby”, „Ostatni etap”. Na festiwalach międzynarod- wych nagrodzono 49 polskich

filmów m.in. „Ullica Graniczna”, „Popiół i diament”, „Ostatni etap”, „Kobrorowe podłochy”, „Kanał”, „Eroica”.

Festiwal amatorów

W lipcu br. rozpoczął się Festi- wal Chórów Amatorskich o laur XX-lecia PRL. Ma on na celu spopularyzowanie twórczości kom-pozytorów polskich w okresie dwudziestolecia przez rozwinięcie szerokiej akcji koncertowej w- międzykulturowych domach kultury, klubach i świetlicach. Organizowane będą zawody po- wiatowe, międzypowiatowe, wo- jewódzkie a w lipcu roku przy- szłego uroczysty koncert central- ny zakończy Festiwal.

Muzeum Morcinka

W pierwszą rocznicę śmierci znanego pisarza Gustawa Mor- cinka otwarte zostało w Skocz- ewie jego muzeum. Kustoszem muzeum została Waleria Kuglin, która przez kilka ostatnich lat opiekowała się znanym piewą Śląska.

W rocznicę września

W br. przypada 23 rocznica na- pędów hitlerowskiej na Polskę. Domy kultury, świetlice i biblio- teki przygotowują w związku z- tą rocznicą szereg specjalnych imprez. W placówkach kultural- nych odbywać się będą akademie organizowane wspólnie ze ZBOWID-em, spotkania z uczest- nikami walk wrześniowych oraz ruchu oporu w czasie okupacji, poezji i odczyty. Otwarte zo- staną również liczne wystawy fotograficzne dokumentalne.

Nowości

„Wydawnictwa Literackiego”

Stanisław Wyspiański — **DZIEŁA ZBRANE**, tom I. — str. 416 — cena zł 31.

Tom zawiera nast. utwory: Daniel, Królowa Korony Pol- skiej, Legenda I i Warszawa- wianka. Całość z przedmowa Anieli Lempkiej, opatrzone dodatkiem krytycznym w o- pracowaniu Leona Płoszew- skiego.

Mirosław Franciś — **KALENDARZ DZIEŁO KRA- KOWA** — str. 224, cena zł 35. Znakomita podręczna „en- cyclopedia” dzieł w Krakowie doprowadzona przez autora do roku 1963 — zawiera około 2.800 dat, związanych z wyda- rzeniami na terenie miasta. Dołączono: indeks nazwisk oraz indeks rzeczowy.

Artur Fliszer — **ZAPISKI Z KRAKOWSKIEJ CELI** — str. 248 — cena zł 28.

Z węgla i pocutem humo- ru spisane wspomnienia członka b. Komunistycznej Partii Polski na temat prze- bieżań policyjnych wobec bojowników ruchu robotnicze- go na terenie Krakowa.

Marian Promiński — **OPO- WIEŚCI I OPWIADANIA** — str. 374 — cena zł 32.

Zbiór utworów znanego kra- kowskiego pisarza, obejmują- cy 4 opowieści i 16 opowiadań.

Gabriela Zapolska — **FIO- LETOWE PONCZOCHY** — str. 296 — cena zł 19.

Zbiór krótkich utworów au- torki „Kaśki Kariatydy”, ce- chujących się celnymi obser- wacjami obyczajowymi i psy- chologicznymi.

Karol Bunsch — **PRZEŁOM** — str. 454 — cena zł 34.

Z cyklu historycznych po- wieści znanego autora ta pre- zentuje czytelnikowi czasy Władysława Łokietka.

Bohdan Drozdowski — **TYL- KO PAMIĘĆ** — str. 156 — ce- na zł 14.

Tomik zawiera cykl 14 re- portażów, napisanych w latach 1955—1963. Dotyczą one m. in. zawsze atrakcyjnej dla kra- kowskiego czytelnika proble- matyki Nowej Huty.

Stanisław Lem — **BAJKI ROBOTÓW** — str. 236 — ce- na zł 20.

Książka obejmuje 15 utwo- rów tak charakterystycznych dla Lema, przybranych w po- stać ni to bajek, ni to nowe- lek o tematyce fantastyczno- naukowej.

Bolesław Fao — **DEFINICJE OSOBISTE** — str. 88 — ce- na zł 10.

Utwory poetyckie zebrane w cykle zatytułowane: Jag- dy, Definicje hasel, Pejzaże o- sobiste, Nokturny, Martwe łą- ki, Średniowieczni.

Helena Blum — **OLGA BO- ZNAŃSKA** — str. 148 — ce- na zł 58.

Starannie wydana, bogato il- lustrowana reprodukcją dzieł Bożnańskiej książka wy- pełnia lukę w literaturze mo- nograficznej, będąc próbą na- kreślenia w zarysie twórczo- ści i kolei życia znakomitej portrecistki.

Tadeusz Śliwka — **SZCZY- GLE FIGLE** — str. 52 — ce- na zł 22.

Przemila książeczka dla dzieci, pisana wierszem. Il- stracje Włodzimierza Buczka.

— No jak tam; lepiej? — dłoń Darcy'ego spo- cęła na moim kolanie ściskając je przyjaźnie.

Kiwiałem głową. Ramiona jeszcze miałem obolale i obtarte od pasów plecaka, a bable na piętach też mi dokuczały. Ale mienię już uczucie krańcowego wyczerpania i mięśnie mi się roz- prężyły.

— Doskonale — powiedziałem. — Ma pan wrażenie, że już pan pokonał La- brador, co? — Popatrzył na mnie twardo, uśmie- chając się naprawdę, ale nie oczami. — Oce- niam, że zrobiliśmy nie więcej niż pięć mil w linii prostej, czyli jedną dziesiątą najkrótszej możliwej trasy. Jedną dwudziestą, jeżeli poli- czyć także drogę powrotną.

— Czy to ma nas podtrzymać na duchu? — odezwał się Laroche.

Darcy obrócił się i popatrzył na niego nad ogniskiem.

— Uważałem, że lepiej, aby znał rachunek. — Potem dodał z ponurym uśmiechem: — Jest jedna pocięta. W miarę jak będziemy zjadali nasze zapasy, plecaki staną się lżejsze.

W POBLIŻU Nowej Huty

Panorama okolicy uległa metamorfozie. Jeszcze 15 lat temu — jeśli wyjść na wzgórek Śle- dziejowic i Czarnoho- wic (pow. Kraków) — jak okiem sięgnąć widać było pola z rzadka przetykane pa- semkami lasów i niestarych sadów. W pogodny ranek wi- dać stąd — na południu — za- rysy szczytów Tatr — a na północ — porośle wikliny wi- ślane wale.

Niby wszędzie stąd blisko; po sąsiedztwie Bieżanów, ko- łego mieszkańca, choć „bady- larstwem” się trudnią, miesz- kają już w Wielkim Krakowie, opodal Wieliczka sędziwa i u- porczywie odwiecznych praw miejskich broniąca. Są i Nie- połomice nie pierwszej młodo- ści, nie dalej jak 6 kilometrów i trakt na Bohnię, Tarnów i Przemysł. Owa bliskość mia- sta i historii niewiele jeszcze oznacza. Jest trochę symboli- czna. Tego, co nazywać raczo- no w niedodlegiej jeszcze prze- szłości „wsią deskami zabita”, jarem, gdzie Pana Boga nie ma, a diabeł mówi dobranoc — niekoniecznie trzeba było szukać gdzieś w limanowskim czy myślenickim powiecie. Wystarczyło minąć myto wie- lkiego miasta, wyjść poza jego rogatki. Jeszcze i dziś spotkać tu można, bynajmniej nie na prawach skansenów, chatki pod strzechą o okienkach wro- śłych w przyręb i o progiach dębowych za ławę służących.

Panorama uległa meta- morfozie. Nie widać już ze Śledziejowic wiślane- go waju. Przesłoniły go komin- y hut-gigantów, blask wielkich pieców i mieszkalne punktwce. Wraz z tym przeo- brażeniem drgnęło coś nieo- czo i w psychice najbliższego za- plecia. Młodzi zmienili kieru- nek wędrówki za pracą. Do- stało się i starszym. Tradycyj- ne kultury na wskich zagro- nach zaczęły nie pasować do okolicy. Żyto, owies, czy wie- kie polacie ziemniaków nie wytrzymują obecności stu- dwudziestotysięcznego miasta. Ustępują miejsca ogrodom wa- rzywnym, szklarniom i rzędom krzewów owocowych. Stare chaty chowają się wstydliwie za szerokie plecy murawa- ców, piętrowych kamienic. Chłubiące ploty pozostały we wspomnieniach ojców. Pie- trów dom nie znosi plotu. Musi mieć ogrodzenie zgodne z duchem czasu...

Śledziejowice, wioska mała. 140 domów i 770 mieszkańców. Najzamożniejszy rolnik urato- wał „aż” 3,8 ha. Innym zosto- ły grządki paronastawowe, a na już 1—1,5 hektarów działki co- na dachach domów ponad 35 anten telewizyjnych. W ogrodach parkują „Traban- ty” i „Syrany”. W miejsce- wnym klubie-kawiarni ZMW spotykają się dwa pokolenia przy kawie i brydzu, w czy- telni jedni oglądają sienkie- wiczowskie i Kraszewskiego świętości — inni o Camusa pytają i Hemingwaya. Śledzie- jowice, wioska w obrębie GRN Wieliczka...

Jacenty Lembas, kierownik miejscowej klubo-kawiarni liczy 38 lat. Na chleb zara- bia w GS Wieliczka, na sta- nowisku kierownika obrotu towarowego. Przedtem był se- kretarzem GRN. Ale była re- organizacja i niektóre Gro- madzkie Rady Narodowe — jak powszechnie wiadomo — ustąpić musiały miejsca or- ganizacjom silniejszym, samo- wystarczalnym. Śledziejowic- ka GRN przestała więc istnieć.

Kiedy Jacenty był jeszcze Jackiem wpadła mu w ręce „guzikówka”. Tuż na niej ze- słucha... Próbował i na skrzypcach. Muzykalni Mał- snerowie, których wojenne lo- sy zapędziły do Śledziejowic twierdzili, że „z tego Lemba- sa mogłoby być”. I ucho miał i rytm „lapał”. Po Małsne- rach został już Jackowi jak- łać akordeon, co przy oho- cie starego Trojanowskiego z Wieliczki, na edukację muzy- czną Jacka, oznaczało już wiele.

Tak czy inaczej, kiedy pry- sty okupacyjne kordony, a stary barak zaczęło w Śle- dziejowicach nazywać świe- tlicą — Jacek przygrywał już bądż to do tańca, bądż na o- kolicznościowych imprezach. Tym więcej, że ujawnił się ze- swoim talentem organizatora i począł montować, na starych tu tradycjach, zespół artys- tyczny. Czasu zresztą nie mar- nował, bowiem cały 1946 rok, poza pracą społeczną w świe- tlicy — baraku, zlecił mu na- dojeżdżanie do Krakowa, gdzie w tzw. Instytucie Mu- zycznym pobierał lekcje u prof. Tadeusza Pilewskiego.

A w 1947 roku odbył się w Bieżanowie zlot młodzieżowy. Prof. Weber wsluchiwał się swoim zwozajem i przyglądał występom amatorskich zespó- łów. Lembas nie uszedł jego uwagi. Spotkanie to skończy- ło się dla Jacka półtorarocznym pobytem w Szkole Muzycznej prof. Webera w Krakowie. Szkoły nie ukończył, ale też i czasu nie zmarnował. Śle- dziejowice miały już swojego organizatora, kierownika świetlicy, przewodniczącego ZMP, no i cierpliwego reży- sersa, choreografa, akompania- tora — Jacka Lembas.

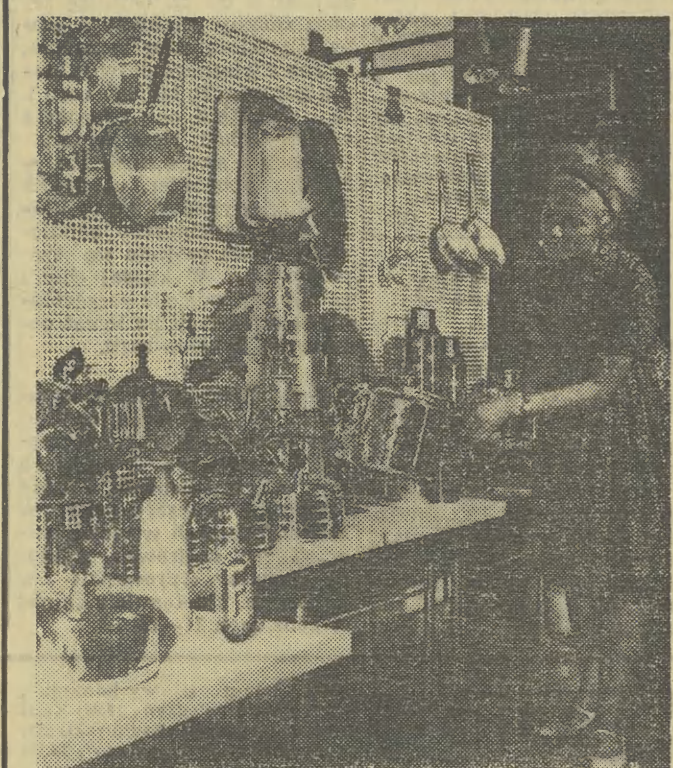
Były to pamiętne dla ama- torskiergo ruchu artystycznego czasy. Świetlicom i zespołom patronował, świetlanej pamię- ci, Związek Samopomocy Chłopskiej i cokolwiek by o- patronie mówić, prof. Mierze- jewska szmiry nie tolerowała.

I tak im mignęło 20 lat. Dom Ludowy stoi już od lat kilku. Tu mieści się sala wido- wiskowa, świetlica i klub-ka- wiaśnia ZMW. Tu jest biblio- teka z czytelną i spójną te- lewizor.

Jackowi przybywa z każ- dym rokiem siwych włosów, ale nie równa się to ubywa- niu energii i chęci działania kulturalnego. Ubywa nato- miast chętnych do jego zespó- łu. Pokolenie, które cisnęło się przed laty do pracy kula- ralnej przeszło swoistą meta- morfozę. Zdobyło zawód, po- zosto w tzw. świat. „Drugi rzut”, choć pomny dobrych tradycji kulturalnych Śledzie- jowic, często już staje się bar- dziej konsumtem niż współ- twórcą.

Ale to nie — mówi Jacek Lembas. — Właśnie odesz- ło nam kilku młodych do wo- jska, kilka dziewcząt wyszo- ło za mąż i opuściło wieś rodzi- ną. Będziemy zaczynać od no- wa.

TADEUSZ LEŚNIAK



W Domu Chłopa w Warszawie otwarta została wystawa węgler- skiej centrali handlu zagranicznego „Perunim”. Prezentuje ona asortyment różnych przedmiotów codziennego użytku. Wszelkie cechy duża praktyczność i ogromna dbałość o wygląd estety- czny. CAF fot. Chmielowski



Przez jakiś czas słyszeliśmy jeszcze motor cieżarówki, lecz wkrótce zagubił nam się w szumie wiatru, i kiedy spojrzałem za siebie, Droga Prze- wozowa już zniknęła i nie było nic oprócz so- sen przyległych pod brzemieniem śniegu. Zosta- liśmy sami, tylko we czworo, przed nami roz- ciągał się Labrador, a na przestrzeni prawie trzystu mil dzielących nas od wybrzeża nie było żywego ducha.

Tego wieczora rozbiliśmy obóz na kamienistym brzegu małego górskiego jeziora. Zawieja już się wdmuchala i drzewa w mroku pod mroźny- mi gwiazdami miały w sobie jakiś odświętny spokój, ich ubelone gałęzie odbijały się w stalo- woszarze wodzie, a wszędzie po brzegach je- ziora tworzyła się skorupa lodu, która w miarę jak zapadały ciemności stawała się białawym, nieledwie świetlistym pierścieniem.

Niedobry był ten dzień — wyruszyliśmy z opó- żnieniem, a potem szło nam się ciężko przez głą- boki śnieg, z kilkoma paskudnymi poślizgami mżarzu. Człona mogliśmy użyć tylko dwukrotnie, i to na krótkich odcinkach wody. Resztę czasu

musieliśmy je nieść. Byliśmy przemoczeni, brudni i zmęczeni, a nie dotarliśmy nawet do pierwszego jeziora zaznaczonego na mapie Mac- kenziego. Znajdowaliśmy się teraz pośród dzie- siątków małych jezior, ponad którymi ja i La- roche przelecieliśmy helikopterem tak łatwo i szybko poprzedniego popołudnia

Mundurków nie zabraknie

Laminaty

Miejski Handel Detaliczny artykułami odzieżowymi informuje, że jest w tym roku dobre przygotowanie do sezonowych zakupów przed nowym rokiem szkolnym. Jest na składzie wystarczający zapas gotowych ubrań szkolnych i innej konfekcji młodzieżowej. Gorzej trochę wygląda zaopatrzenie w tkaniny, co wiąże się z ogólną tendencją do produkowania gotowej konfekcji, a ograniczenia sprzedaży materiałowej.

Na tegoroczną zimę MHD zapowiada nowości — płaszcze laminowane męskie i damskie oraz większą ilość futer z tworzywa sztucznego. W najbliższym tygodniu ma się odbyć w Krakowie spółdzielcza giełda konfekcyjna, na której spółdzielczość przedstawi handlowi swoje wyroby jesienno-zimowe. (am)

Spółeczna kontrola w kioskach

Spółeczna komisja złożona z pracowników „Mostostalu” przeprowadziła ostatnio kontrolę w kioskach Zarządu Kwaterunku i Zoopatrzania Robotniczego przy PPBiH mieszczących się w hotelach w Pleszowie.

Znaleziono kilka „kwiatków”. Okazało się m. in., że w kiosku przy stołówce w Pleszowie sprzedawano piwo jasne zwykłe jako pełne, pobierając 3 złote zamiast 2.40. Podobnie było w kiosku nr 33. Używano tam ponadto źle wyregulowanej wagi. W obu kioskach brakowało rachunków na towary.

Kierownicy kiosków nr 35 i 40 lepiej kontrolują swój personel i troskliwie dbają o kiosk. Urządzone przy nich altany, a w kioskach są osobne okienka do sprzedaży samego piwa i osobne do sprzedaży artykułów żywnościowych. Dzięki temu ludzie, kupujący produkty żywnościowe, nie muszą stać w długich kolejkach piwoszczów.

Przeciwko personelowi kiosków, w których wykryto nadużycia Komenda Dzielnicza MO prowadzi dochodzenie.

Już wnet dzwonek

Kończąc się wakacje. Zbliża się początek nowego roku szkolnego. Zapemnia się o tym, że w pełni wypełnia gwarant. Odezwaliśmy ostatnio szkołę „kombinat” przygotowując w 5-ciu typach szkolnych fachowców do zawodu hotelarskiego, kelnerskiego, kucharskiego i technologicznego. 750 uczniów odbywa swoje zajęcia w 5 salach wykładowych i 4 pracowniach. Ulica Sienna 11. Także stacjonarne na metr kwadratowy trudno już dziś gdziekolwiek spotkać.

Szkola posiada dobrą renomę. Na każde miejsce w szczególności w szkole gastronomicznej — prawie 10 zgłoszeń. Jak to się jednak dzieje, że krakowska gastronomia nie dostarcza absolwentów tej szkoły? Nie potrzebuje — jak w tego wynika — ani kwalifikowanych kucharzy ani kelnerów ani kucharek, ale pomocników. Chyba tak, jeśli na tegorocznych absolwentów szkół otrzymała z krakowskiej gastronomii „a” 12 zgłoszeń. (tl)

Byłe nie po zebrze

W Skawinie, podobnie jak w Krakowie, wykonano „zebrę” na ulicach, oznaczając przejścia dla pieszych. Niestety, pomimo nauki chodzenia prowadzonej przez MO, mieszkańcy Skawiny nie korzystają z wyznaczonych miejsc. Nie pomagają mandaty ani tłumaczenia, że bezpieczeństwo ruchu tego wymaga. (cm)

nasze MIASTO

Na koloniach w Krakowie

Jak każdego lata, otrzymaliśmy w tym roku sporo listów i kartek pocztowych od dzieci z naszego miasta przebywających na koloniach poza Krakowem. Napisało do nas także uczestników kolonii, które mieściły się w czasie wakacji w krakowskich szkołach.

W budynku szkoły podstawowej nr 29 przy Al. E. Dembowskiego mieszkali dzieci pracowników ZTS z Pustkowa i Gliwic oraz dzieci pracowników Głównego Urzędu Morskiego z Gdyni. Dzieci pisały nam, że bardzo podobały im się te wakacje w Krakowie.

Harcerze chcą sami urządzić klub

W lokalu przy ul. Krakowskiej 13 urządzono na miesiąc wakacyjne klub dla młodzieży starszej. Był to jeden z punktów programu akcji „Wakacje Drużyn Miejskich”. W tej chwili wakacje dobiegają końca. Tymczasem ponad 100-osobowa grupa bywalców klubu nie ma ochoty rozstać się z klubem urządzonym wiececzki, taneczki, pogadanki, spotkania i wycieczki. Stworzono własny zespół muzyczny, kółko sportowe i fotograficzne. Pracą klubu kierowali instruktorzy z 54 drużyny, a zbierała się tu przeważnie młodzież z nie bardzo obfitego w podobne atrakcje Kazimierza.

Harcerze chcą przedłużyć żywot klubu. Zamierzają wyremontować pomieszczenie magazynowe należące do hufca ZHP, mieszczące się w podwórzu tego samego budynku. W remoncie i pracach porządkowych mają już obiecać pomoc żołnierzy jednostki KBW, którzy złożyli niedawno wizytę harcerzom. (am)

A może w Krakowie? Szybkie bary z jednym daniem

Jeszcze jeden czytelnik proponuje urządzenie w Krakowie barów samoobsługowych sprzedających jedno danie. W Poznaniu, Wrocławiu i Świdoczowicach widział takie bary sprzedające golonkę z bułką. Lokale były czynne od godziny 6 do 22. Obsługę jednej zmiany stanowiły 4 osoby. Czytelnik nasz zapewnia, że zna z własnego doświadczenia gospodarkę takiego baru i, że wszystkie one przyniosły wielki dochód. Nasz informator podaje swoje nazwisko — Henryk Schroeder, ul. Rydla 25 — na wypadek, gdyby ktoś z przedsiębiorstw handlowych zainteresowało się tym pomysłem. W każdej chwili gotów jest udzielić szczegółowych informacji na temat organizacji takiego baru.

Dział Miejski GK przypomina, że przyjmując na numer telefonu 209-95 informację o ciekawych pomysłach lub usprawnieniach, które czytelnicy zaobserwowali w innych miastach w czasie wakacyjnych wędrowek, a które chcieliby wprowadzić w Krakowie. Telefony do nas w godzinach 11—15.

RADIO

PROGRAM I.
5.00: Wiad., 5.05: Por. Rozm. Rol., 5.30: Muz. por., 5.40: Program dnia, 5.50: Gimn., 6.00: Dzień por., 6.10: Muz. por., 6.30: Oświat. i oświat. i oświat., 6.40: Kalendarz, 6.45: Dziś dobry tydzień, 6.50: Dziś dobry tydzień, 6.55: Dziś dobry tydzień, 7.00: Dzień por., 7.20: Skrzynka PKC, 7.25: Muz. por., 7.45: „Biełkita szafeta”, 8.05: Pios. dnia, 8.35: Muz. por., 8.45: „Z plecakami po kraju”, 9.00: „Lato”, 9.40: „Nasze zło”, 10.00: Konc. rozr., 11.00: „Było to nad Nysą”, 11.20: Konc. ork., 11.30: „Rodzice a dziecko”, 12.05: Wiad., 12.15: „Różnice kwadrans”, 12.30: Radio-reklama, 12.45: Na swoją nutę, 13.00: Konc. ork., 13.20: Konc. rozr., 13.40: Muz. por., 14.00: Radioprob., 14.15: Mel. rozr., 14.25: Zagadki muz., 14.30: Płyty, 15.00: Wiad., 15.05: Program dnia, 15.10: Sztuka liryczna, 15.20: Z życia ZSR, 15.30: Polskie Zesp. Filmi i Teatr., 15.40: Chwila muz., 15.45: „Uśmiech i melodia”, 17.00: Wiad., 17.05: „List z Polski”, 17.25: „Ag-nieszka córka Kolumba”, 17.45:

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:

Wiad., 16.05: Mel. rozr., 16.20: XX-lecie woj. rzecz., 16.35: Pios. rzecz., 16.40: o sobie, 16.50: Wiad. zimi Rzesz., 17.00: Konc. zyczeń Kwadrans pios., 19.30: „Nasze i kraju 20 lat”, 19.55: Chwila muz., 20.00: Dzień wcz., 20.26: Wiad. sport., 20.30: Progr. wiecz., 20.35: „Turcarek”, 21.55: Walce w wyk. Ork. Por., 22.05: Wzrost konc. zyczeń, 22.45: Gra Zespół kłan., 23.00: Wiad., 23.10: Hymn.

PROGRAM II.
5.30: Wiad., 5.35: Muz. por., 6.10: Chwila muz., 6.15: Aud. dla wsi, 6.27: Omów. aud. dziec. i oświat., 6.30: Dzień por., 6.40: Radio-reklama, 6.50: Gimn., 7.00: Omów. rozr., 7.20: Radio-rekl., 7.30: Dzień, 7.50: Pios. dnia, 7.54: Muz. por., 8.00: Wiad., 8.45: Muz. por., 9.00: „Mistrzowie bel-canta”, 9.30: Public. międz., 10.00: „Jarmark cudów”, 11.00: Aud. oświat., 11.15: Amat. zesp., 11.40: Ekon. prob., 12.05: Wiad., 12.15: Muz. lud., 12.30: Wiad. mel. operk., 12.40: Rep. rozr., 12.55: Encyklika wielkopolska, 13.40: Omów. progr. dnia, 13.45: Ukoncert. por., 14.45: „Biełkita szafeta”, 15.00: Mel. tan., 15.30: „Śladami Stasia i Nel”, 16.00:



Bary... kawiarnie...

Rejon ul. 18 Syczeńna nie ma szczęścia do restauracji, barów, kawiarni. Rodzą się one w niesamowitych mekach, a jeśli już urządzić światło dzienne, to w karykaturalnym wydaniu. Np. bar mleczny przy ul. Kazimierza Wielkiego. Stojąca za ladą pracownica jest w jednej osobie przyjmująca zamówienie, inkasująca należność, zmywająca naczynia, nalewająca dania i wydająca je konsumentom. Ona — zmęczona, konsumenci — niezadowoleni. Długo wyciekawienie i niesprawna, trochę na odczepne wykonywana, obsługa.

Osobna sprawa to zestaw dań. Jakoś tak jest on pomyślany, żeby był najuboższy i aby możliwie wszystkich dań zabrakło z reguły wówczas, gdy ludzie wracają po pracy, aby się posilić, czyli po 15-16. 14 sierpnia br. nie był to żadnym wyjątkiem. W tym dniu obsługa zamknęła drzwi przed potencjalnymi konsumentami już o godz. 16.10. Inna rzecz, że nie miała im co podać do jedzenia. Ale tak tu już jest z reguły w godzinach popołudniowych. W niedziele natomiast bar zarygłowany jest na cztery spusty.

Kawiarnia „Relaks”. Wprowadził lokal ten przechodzi swoista, na lepsze mu wycho-

dzęca, metamorfozę, ale, mimo najlepszych chęci, uznać go trzeba za kawiarnię o najgorszej w Krakowie obsłudze. Ową ogródek przed kawiarnią jest o tyle „relaksem”, że można sobie tu... siedzieć i siedzieć. Nawet dłużej niż pół godziny, nim można dojechać się kelnierki, zbierającej zamówienia.

Jeśli — w tej sytuacji — konsumenci wędrują gdzie indziej, to trafiają do Hotelu przy ul. Piastowskiej. Na dole jest, owszem, prowadzona przez miłe studenki, kawiarenka. Kawy jednak można się tam napić wtedy, gdy uda się komuś zmylić uwagę portiera.

Inaczej bowiem po prostu nie wypuści on do wnętrza twierdząc, że przeznaczona jest wyłącznie dla gości hotelowych i studentów...

Cóż dalej? Dalej jest śródmieście i nie dziwne, że „lud wali” tam czworkami. Coś tam jeszcze zostało w Ryńku z dobrych u nas tradycji gastronomiczno-kawiarnianych... (tl)

Na wniosek Komendy Dzielnicowej MO Stare Miasto aresztowany został 30-letni Stanisław Dudka, zam. w Krakowie, ul. Koszykarska. Będąc w stanie nietrzeźwym znieważał on funkcjonariusza MO podczas pełnienia służby.

22-letni Kazimierz Domagała, zam. w Krakowie, przy ul. Józefińskiej, ujęty został przy ul. Bohaterów Stalingradu na gorącym uczynku kradzieży. Na wniosek Komendy Dzielnicowej MO Stare Miasto K. Domagała został aresztowany.

Na miejscu wypadku funkcjonariusz Milicji Drożowej musi wysłuchać